Rok I. № 104. Piątek 18 czerwca 1926 r. Cena 20 gr.

DZIENNIK SUWALSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 = SUWAŁKI =

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. № 62578.

Zmiany personalne na wysokich stanowiskach
służby cywilnej i wojskowej
Rada ministrów powołała specjalną komisję dla reorganizac. i administracji państwowej

WARSZAWA, 17.6.

Rada ministrów na odbytem wczoraj posiedzeniu powzięła uchwałę o

reorganizacji administracji

państwowej i dokonała całego szeregu

zmian personalnych

na wysokich stanowiskach urzędowych.

Do wyłonionej przez Radę ministrów specjalnej komisji dla przeprowadzenia reorganizacji administracji

wyznaczeni zostali ministrowie:

spraw wewnętrznych Młodzianowski (przewodniczący), sprawiedliwości Makowski, skarbu Klarner, przemysłu i handlu Kwiatkowski, robót publicznych Broniewski i kolei Romocki.

Uchwalone wczoraj zmiany personalne dotyczą

różnych gałęzi

służby państwowej i w niektórych kierunkach objawiają tendencje oszczędnościowe.

*

Rada ministrów uchwaliła mianowicie przeprowadzić

reorganizację urzędu

Prezydjum Rady ministrów. W związku z tem uchwalono znieść stanowisko podsekretarza stanu w prezydjum.

Wskutek powyższej decyzji Rada ministrów postanowiła

przenieść w stan nieczynny

z dniem 1 sierpnia b. r. podsekretarza stanu, dr. Władysława Studzińskiego.

*

Rada ministrów uchwaliła

znieść stanowisko

podsekretarza stanu w min. pracy, wskutek czego przechodzi w stan nieczynny inż. Jan Jankowski.

*

Na wniosek kierownika MSZ.

uchwalono zwolnić

ze stanowiska dyrektora departamentu polityczno - ekonomicznego p. Juljusza Łukasiewicza. Na jego miejsce mianowany ma być b. radca legacyjny w Berlinie, dr. Jackowski.

*

Na stanowisko szefa kancelarji cywilnej Prezydenta Rzplitej powołany zostaje p. Stanisław Car, a na jego zastępcę dr. Kazimierz Świtalski.

*

B. wojewoda łódzki, p. Ludwik Darowski ma być mianowany

wojewodą krakowskim

w 3-im stopniu służbowym.

*

Dyrektorem departamentu w min. rolnictwa i dóbr państwowych zostaje mianowany p. Fryderyk Jurjewicz.

*

Dotychczasowy naczelnik wydziału w min. robót publicznych, inż. Roman Felński, przeniesiony został w stan nieczynny.

*

Generałowie

Józef Haller, Raszewski i Osiński przeniesieni zostali w stan spoczynku.

*

Dziś w godzinach wieczornych a najpóźniej jutro rano oczekiwane jest podpisanie przez Prezydenta Rzplitej nominacji ministrów: spraw zagranicznych, oświaty, rolnictwa, reform rolnych.

W Banku Polskim rosną waluty
12 milionów — w ostatniej dekadzie

WARSZAWA, 17.6.

Zapas walut Banku Polskiego w ciągu 1-ej dekady czerwca powiększył się znowu o 12,400,000 złotych parytetowych (5.18 za dolar).

Z tego na waluty gotówkowe przypada 11,800,000 zł. parytetowych.

Stosunek tych dwu cyfr, wymownie świadczy, jak znaczne są w kraju gotówkowe zapasy walut, przeważnie dolarów, chowanych dotychczas dla celów spekulacyjnych.

Obawa przed stratami każe wymieniać je teraz na złote.

Zabójca ś.p. Lindego
przed sądem
Pierwszy dzień rozprawy przeciw Trzmielowskiemu

WARSZAWA, 17.6.

Rozprawa rozpoczyna się kwadrans przed dziesiątą. Odbywa się ona w małej salce przepełnionej publicznością, przysłuchuje się jej także prokurator rumuński, który przybył do Warszawy razem z wycieczką prawników rumuńskich. Jest również obecna siostra ś. p. Huberta Lindego.

Uwaga obecnych skupia się na osobie oskarżonego Wacława Trzmielowskiego. Jest to niski, krępy szatyn o twarzy bardzo pospolitej z małemi, niespokojnie latającemi oczkami.

Po odczytaniu aktu oskarż. następuje przesłuchanie oskarżonego, który na pytanie przewodniczącego stwierdza, że

przyznaje się do winy.

W dalszym ciągu opowiada on o wrażeniach, które odniósł na sprawie ś. p. Huberta Lindego. Oskarżony powtarza te rewelacje bardzo szczegółowo. Na rozprawę udał się po raz pierwszy na tydzień przed dokonaniem zabójstwa. Kiedy słuchał przemówień obrońców, zdawało mu się, że żądają

dla oskarżonego najwyższej

nie kary. Oburzało go to również że chociaż sąd wysłał trzy telegramy, świadek Marjan Linde na rozprawę się nie stawił.

Natomiast mowa prokurtora, który całą sprawę wyjaśnił, bardzo go przejęła.

Krytycznego dnia przyszedł do sądu wówczas, kiedy przemawiał mecenas Szurlej, wyszedł, gdy przewodniczący rozprawę do poniedziałku odroczył.

Na pytanie przewodniczącego oświadcza, że nie wiedział, gdzie Linde mieszka.

Następnie zeznaje szczegóły zawarte w akcie oskarżenia.

O tem, co popełnił dowiedział się z okrzyków przechodniów.

Twierdzi również, że po ulicy Celnej nigdy się nie przechadzał.

Po zabójstwie opanowało go dłuższe osłabienie.

Na zapytanie przewodniczącego oświadcza, że teraz uczuwa

żal.

Tak postąpić nie powinien był, bo „zabić człowieka, to nie zabić ptaka". Teraz zdaje sobie sprawę że unieszczęśliwił rodzinę ś. p. Lindego i rodzinę swoją, a dla sprawy nic dobrego nie zrobił.

W sprawie tej osobiście zainteresowany nie był, przejmowało go tylko to, że nadużyć dopuścił się człowiek, który był dwukrotnie ministrem i zawsze zajmował w społeczeństwie wysokie stanowisko.

Na pytanie jednego z sędziów przyznaje, że przed wojną był dwukrotnie karany sądownie

za kradzież.

Raz go skazano na cztery, a potem na sześć miesięcy.

Na pytanie obrońcy Lieberma na oskarżony opowiada, że rodzice jego są biednymi wyrobnikami i nie mogli wskutek tego posyłać go do szkoły. W młodych latach dostał się w złe towarzystwo i wtedy właśnie razem z innymi popełnił owe kradzieże.

Władzę -- Prezydentowi, siłę -- Rządowi
daje projekt zmiany Konstytucji uchwalony przez Radę Ministrów
Przez półtora roku pragnie Rząd nie odwoływać się do Sejmu i wydawać ustawy obowiązujące

WARSZAWA, 17.6.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów został przyjęty projekt ustawy,

zmieniający konstytucję

Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 roku.

Artykuł pierwszy projektu dotyczy artykułu 25 konstytucji, który określa sposób i terminy zwołania i zamykania sesji Sejmu.

Według opracowanego przez rząd projektu sesja zwyczajna Sejmu zwoływana będzie przez Prezydenta nie w październiku, ale

we wrześniu

każdego roku.

Sesja nadzwyczajna może być zwołana nie, jak dotychczas, na żądanie jednej trzeciej części ogółu posłów w ciągu dwu tygodni, ale

na żądanie bezwzględnej większości ustawowej liczby posłów w ciągu 30 dni.

Pozatem artykuł pierwszy projektu wprowadza zasadniczą zmianę w sposobie zamykania sesji zwyczajnej.

Dotychczas Sejm, zwoływany w październiku, nie mógł być zamykany przed uchwaleniem budżetu.

Według nowego projektu konstytucja stawia Sejmowi

termin zgóry określony

na uchwalenie budżetu, a mianowicie:

Sejm zwołany we wrześniu na sesję zwyczajną będzie zamknięty po upływie

czterech miesięcy

od dnia złożenia przez rząd Sejmowi projektu budżetu.

Jeśli w ciągu tego czasu budżet państwa nie będzie uchwalony,

projekt budżetu złożony przez rząd uzyskuje moc ustawy

i będzie ogłoszony jako rozporządzenie Prezydenta Rzplitej.

Artykuł drugi projektu dotyczy artykułu 26 konstytucji, omawiającego

sposoby rozwiązywania ciał ustawodawczych.

Dotychczas Sejm i Senat mógł być rozwiązany uchwałą Sejmu, powziętą większością 2/3 głosów przy obecności połowy ustawowej liczby członków, lub uchwałą Senatu za zgodą 3/5 ustawowej liczby członków.

Wybory musiały się odbyć najpóźniej w ciągu 90 dni.

Według projektu rządowego art. 26 konstytucji dostaje brzmienie następujące:

Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązuje Sejm i Senat wskutek uchwały Sejmu lub Senatu powziętej większością dwu trzecich głosów przy obecności połowy ustawowej liczby posłów, względnie senatorów.

Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm i Senat na wniosek Rady ministrów.

Orędzie rozwiązujące Sejm i Senat podpisuje prócz Prezydenta Rzeczypospolitej prezes Rady ministrów i wszyscy ministrowie.

Wybory odbędą się w ciągu 120 dni od dnia rozwiązania; termin ich będzie oznaczony w orędziu Prezydenta Rzeczypospolitej o rozwiązaniu Sejmu i Senatu.

Artykuł trzeci projektu rządowego wprowadza do konstytucji w art. 35

prawo veta Prezydenta,

uzupełniając ten artykuł następującym ustępem:

Prezydent Rzeczypospolitej może w ciągu dni 30 po otrzymaniu uchwalonej ustawy zażądać w motywowanem orędziu ponownego jej rozpatrzenia. Jeżeli Sejm zwróconą ustawę ponownie uchwali bez zmian bezwzględną większością ustawowej liczby posłów, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi jej ogłoszenie.

Czwarty artykuł projektu zmienia artykuł 38 konstytucji, posiadający charakter tylko formalny, a wprowadza następujące brzmienie tego artykułu:

Prezydent Rzeczypospolitej władny jest w czasie, gdy Sejm i Senat są rozwiązane, lub gdy mandaty posłów i senatorów wygasły, aż do chwili ponownego zebrania się Sejmu i Senatu, wydawać rozporządzenia z mocą ustaw w przedmiotach zastrzeżonych ustawodawstwu; rozporządzenia te nie mogą jednak dotyczyć zmiany konstytucji.

Ustawa szczególna może upoważnić Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania takich rozporządzeń w czasie, gdy Sejm jest zamknięty.

Rozporządzenia te będą wydawane z powołaniem się na niniejszy artykuł konstytucji na wniosek Rady ministrów i podpisane przez Prezydenta Rzeczypospolitej, prezesa Rady ministrów i wszystkich ministrów oraz ogłaszane w Dzienniku Ustaw. W rozporządzeniach wydanych na zasadzie ustawy szczególnej należy nadto powołać tę ustawę.

Rozporządzenie, wydane na zasadzie niniejszego artykułu traci moc obowiązującą, jeśli go nie złożono Sejmowi w ciągu dni piętnastu po ponownem zebraniu się Sejmu.

Artykuł piąty projektu rządowego jest, jeśli chodzi o sytuację bieżącą,

najważniejszym.

Określa bowiem termin, w ciągu jakiego przysługuje Prezydentowi i rządowi specjalne uprawnienie do dekretowania ustaw na zasadzie 38 artykułu konstytucji zmienionej, a czwartego artykułu projektu.

Artykuł piąty projektu brzmi:

Sesja zwyczajna bieżąca będzie zamknięta dnia . . . . . lipca 1926 r. ze skutkiem prawnym, przewidzianym w art. 1 punkt 3 niniejszej ustawy.

Na czas do dnia 31 grudnia 1927 r. upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń na zasadzie art. 38 konstytucji, gdy Sejm jest zamknięty.

Z artykułu tego wynika, że rząd pragnie wyposażyć Prezydenta Rzeczypospolitej w bardzo daleko idącą prerogatywę.

niezwoływania Sejmu w ciągu półtora roku,

t. j. do 31 grudnia 1927 roku.

Artykuł ten daje również możność nierozwiązywania obecnego Sejmu i

nierozpisywania nowych wyborów

aż dopiero na 120 dni przed 31 grudnia 1927 — to jest około września przyszłego roku.

ŻĄDANIE ZMIANY BŁĘDNEJ KONSTYTUCJI
popiera przed Sejmem
powaga niezłomnej decyzji Pana Prezydenta
ostateczne, nieodwołalne stanowisko Rządu
i cała Polska,
która chce silnej władzy, *uczciwości, pracy i dobrobytu*

WARSZAWA, 17.6.

Koła poinformowane zapewniają, że projekt zmiany konstytucji, uchwalony wczoraj przez Radę ministrów, obwarowany jest dalej idącemi sankcjami, aniżeli te, które zawiera zapowiedź p. premjera Bartla, iż zgłosi dymisję na wypadek odrzucenia przez Sejm projektu rządowego.

W obradach nad uchwaleniem rewizji konstytucji brał czynny udział Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. Ostatnie wczorajsze posiedzenie Rady ministrów, na którem ustalono redakcję projektu ustawy, odbyło się w pałacu prezydjum Rady ministrów. Przedtem zaś trzy posiedzenia Rady ministrów odbyły się na Zamku w gabinecie p. Prezydenta.

Okoliczność ta dowodzi, w jakim stopniu p. Prezydent Rzeczypospolitej zjednoczył się z Rządem w dziele rewizji konstytucji, a koła poinformowane zapewniają, że w razie odrzucenia dotyczącego projektu ustawy, jedyną odpowiedzią nie będzie tylko dymisja gabinetu p. Bartla.

Wieczny Briand
tworzy 9 swój gabinet
Rząd chce oprzeć na dużej większości parlamentarnej

PARYŻ, 17.6. — Tel. wł. — Wczoraj o godz. 8-ej wieczorem Briand przyjął misję tworzenia gabinetu.

Dziennikarzom oświadczył, że nie mógł odmówić przyjęcia misji ze względów zasadniczych.

Uczynię jeszcze raz — mówił dalej Briand — próbę oparcia nowego gabinetu na dużej większości parlamentarnej.

Niezbędne to jest ze względu na powagę położenia, przy którem trzeba zapomnieć o sporach politycznych, a stanąć jedynie na punkcie interesu narodowego i dołożyć wszelkich wysiłków dla podniesienia sytuacji finansowej państwa.

„Matin" donosi, że o ile Briandowi uda się sformować gabinet, wystąpi z żądaniem daleko idących pełnomocnictw celem przeprowadzenia programu finansowego.

PARYŻ, 17.6. Po bardzo gwałtownej dyskusji komitet wykonawczy partji radykalno - socjalistycznej wypowiedział się przeciw wejściu do projektowanego rządu jedności narodowej.

Ośm godzin pracy w górnictwie
wprowadza rząd angielski wbrew opozycji lewicy

LONDYN, 17.6. Pomimo stanowczego sprzeciwu partji robotniczej, rząd wniesie w przyszłym tygodniu do parlamentu ustawę wprowadzającą w górnictwie 8-godzinny dzień pracy. Ustawa, po przyjęciu jej przez parlament, wejdzie niezwłocznie w życie.

Socjaliści i liberali zapowiadają jaknajsilniejszy sabotaż tej ustawy.

PAŃSTWO ZAROBI
na zniesieniu ministerstwa robót publicznych
i zwężeniu departamentów

WARSZAWA, 17.6.

Wedle informacyj, które otrzymaliśmy z wiarygodnych źródeł, w łonie Rządu istnieją dalsze bardzo poważne projekty reorganizacyjne.

I tak, departament wyznań ma być przeniesiony z ministerstwa oświaty do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Ministerstwo robót publicznych ma być zupełnie zniesione. Wówczas departament dróg byłby przydzielony do ministerstwa kolei, któreby zostało przemianowane na ministerstwo komunikacji. Departament budowlany zaś przeszedłby do ministerstwa spraw wewnętrznych, które ma znowuż utracić na rzecz ministerstwa pracy i robót publicznych departament zdrowia.

Niewątpliwie te wszystkie reorganizacje wpłyną na bardziej racjonalny rozkład pracy i zmniejszenie nadmiernej liczby etatów.

GIEŁDA

WARSZAWA, 17.6.

Dolar bez zmiany na rynku oficjalnym i w tranzakcjach międzybankowych.

Do kursu urzędowego 9.98 dorzucają banki prywatne [illegible] procentu, co stanowi około 10.05.

Czarna giełda odsyczana alarmami o możliwościach ponownego rozpanoszenia się sejmowładztwa usiłuje kurczowo trzymać się kursu 10.20 — 10.24.

PRYWATNE NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metale

Rubel złoty 5.36, Dolar złoty 10.20, Funt ang. złoty 49.50, Dolar srebrny 9.50, Rubel srebrny 3.43, Srebrny bilon rosyjski 1.34.

Dewizy

Berlin 2.39, Belgja (za 100) 29. 1 pół, Holandja (za 100) 403 i pół, Londyn (za 1) 49.71, Paryż (za 100) 29.00, Praga (za 100) 29.65, Szwajcarja (za 100) 194.75, Wiedeń (za 100) 142.00, Włochy (za 100) 36.65, Czerwońce (za 1) 3.

Akcje:

B. Polski 48.75, B. Dyskontowy 5.20, B. Handlowy 1.40, B. Zachodni 0.80, B. Zw. Sp. Zar. 4.00, Sole potasowe 4.00.

Główniejsze wygrane
2-go dnia ciągnienia

Zł. 600: 30848
Zł. 800: 45180
Zł. 400: 4697 41545
Zł. 300: 3569 18961 27908 31942 37009 41498
Zł. 200: 1864 10878 14207 14406 16148 19118 40374 49697 60221 62003 65011
Po zł. 225: 364 619 3693 4686 10589 12072 12618 13292 17578 19625 20762 21614 21860 21990 29294 29646 29717 34604 34745 37175 37785 38877 43834 44260 47474 49633 51073 54161 56168 56970 62159 63200 64375 66349 66740

Handlować --- to znaczy handlować
a nie przygotowywać bolszewizm
Anglja przeciw
przedstawicielstwom sowieckim

LONDYN, 17.6. Zdaniem prasy dzisiejszej, rząd angielski nie zamierza zerwać stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką z powodu finansowego popierania strajku generalnego.

Natomiast Anglja zdecydowana jest traktować odmiennie sowieckie przedstawicielstwo dyplomatyczne i sowieckie misje handlowe. Przywileje tych ostatnich mają być znacznie ograniczone, władze zaś otrzymają polecenie bacznego śledzenia, czy misje sowieckie nie trudnią się propagandą komuni-

Lewica czeka na ogłoszenie rządowego projektu zmian konstytucji

Uchwały P. P. S., „Wyzwolenia" i Stronnictwa Chłopskiego

WARSZAWA, 17.6.

Dwa kluby lewicy sejmowej, PPS. i Stronnictwo Chłopskie, ogłosiły wczoraj komunikaty, które w dalszym ciągu wyjaśniają stosunek grup sejmowych do rządowych projektów zmian konstytucji.

PPS. oświadcza, że zgłosi na posiedzeniu Sejmu wniosek o rozwiązanie i o rozpisanie wyborów na dzień 17 października b. r. Pozatem wniesie projekt ustawy o pełnomocnictwach gospodarczych i administracyjnych dla rządu na czas do zebrania się nowego Sejmu.

W sprawie zmian konstytucji PPS. zastrzega sobie czas na decyzję do chwili zgłoszenia przez rząd projektu tych zmian.

Pełne posiedzenie klubu zwołane będzie na 21 czerwca.

Stronnictwo Chłopskie ogłosiło przebieg rozmowy, jaką przedstawiciele klubu, posłowie Waleron i Polakiewicz przeprowadzili z marszałkiem Ratajem.

Obaj posłowie oświadczyli, że klub ich głosować będzie za przyznaniem p. Prezydentowi prawa rozwiązywania Izb ustawodawczych. Na prawo veta p. Prezydenta klub zgodzi się o ile Senat zostanie wogóle zniesiony.

Prawo dekretowania ustaw przez rząd, Stronnictwo Chłopskie będzie zwalczało.

Wybory do nowego Sejmu, zdaniem tej partji, winny odbyć się w listopadzie, a najpóźniej w grudniu b. r.

Wreszcie „Wyzwolenie" ogłosiło:

Klub „Wyzwolenie" uważa za konieczne zgłoszenie przez zespół stronnictw lewicowych na posiedzeniu Sejmu, 22 b. m. wniosku o rozwiązaniu Sejmu i określenie terminu wyborów na październik, przy zaakcentowaniu swej gotowości do dania rządowi na okres przejściowy pewnych pełnomocnictw.

Klub nie poprze uchwał do nadania Sejmowi charakteru instytucji trwającej bez przerwy.

Polska w Persji

Organ zewnętrzny będzie przemysł naftowy

WARSZAWA, 17.6.

Rząd perski zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o udzielenie wskazówek w sprawach, związanych z organizacją przemysłu naftowego.

Prośba rządu perskiego dotyczy organizacji pracy i techniki.

Jak się dowiadujemy, prośba ta związana jest z zamierzeniami rządu perskiego, który czyni przygotowania do eksploatacji bogatych terenów naftowych, nie wykorzystanych jeszcze przez kapitał obcy.

Organizacja przemysłu naftowego chce Persja czerpać u siebie na wzorach polskich.

Odpowiednie materjały rząd polski prześle do Teheranu po porozumieniu się z polskiemi organizacjami przemysłu naftowego.

Istnieje możliwość, że w organizowaniu przemysłu naftowego perskiego wezmą czynny udział polscy przemysłowcy i specjaliści naftowi.

Ustawy samorządowe załatwi Sejm obecny

Sześć stronnictw polskich uzgodniło swe stanowiska

WARSZAWA, 17.6.

Posłowie dr. Putek (Wyzw.), Hołeksa (Ch.D., Jaworowski (P. P. S.) i Kozłowski (Z. L. N.), którzy wraz z posłami Erdmanem (Piast) i Pawłowskim (Str. chł.) podjęli z własnej inicjatywy rokowania o ustalenie zasad najważniejszych stanowić podstawę ustaw samorządowych, powzięli wczoraj uchwałę jednomyślną, iż projekty tych ustaw winny być załatwione jeszcze przez Sejm obecny, o ile się zapadnie uchwała o jego natychmiastowem rozwiązaniu.

Jedyną sporną kwestją, jaka pozostała nieuzgodniona, to w ordynacji wyborczej podział miast na okręgi.

Podziału takiego domagają się przedstawiciele prawicy, podczas kiedy socjaliści żądają, aby każda gmina miejska stanowiła jeden okręg wyborczy.

Przewodniczący dr. Putek został upoważniony, aby w chwili odpowiedniej zwołał komisję administracyjną Sejmu dla załatwienia projektów ustaw samorządowych.

RAPORTY WOJEWODÓW u ministra spraw wewnętrznych

WARSZAWA, 17.6.

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda kielecki, p. Manteufel. P. wojewoda odbył konferencję z min. Młodzianowskim, któremu złożył raport służbowy oraz informował o sytuacji w województwie.

Dziś przyjedzie do stolicy wojewoda wileński, p. Raczkiewicz.

Podatki zwiększone o 10 proc. — wydatki zmniejszone o 25 proc.

w celu utrzymania równowagi budżetu

Rząd wniósł wczoraj do Sejmu projekt budżetu na trzeci kwartał

WARSZAWA, 17.6.

Do laski marszałkowskiej wpłynął wczoraj projekt

dwu ustaw budżetowych:

o uzupełnieniu prowizorjum budżetowego za czas od 1 maja do 30 czerwca i o prowizorjum budżetowem na trzeci kwartał od 1 lipca do 30 września.

W myśl tych projektów Sejm upoważnia rząd do pokrywania wydatków w trzecim kwartale, z zastrzeżeniem, że wszystkie kredyty

nie mogą przekraczać
3/4 kwot

ustalonych w budżecie na rok 1925.

Prowizorjum budżetowe na trzeci kwartał zawiera następujące cyfry:

Administracja:		
Prezydent Rzeczypospolitej	434.084	
Sejm i Senat	2.022.661	
Kontrola państwowa	1.001.677	
Prezydjum Rady ministrów	402.593	
Ministerstwa:		
spraw zagranicznych	10.223.649	
spraw wojskowych	139.722.784	
spraw wewnętrznych	47.517.826	
skarbu	88.770.500	
sprawiedliwości	21.966.437	
przemysłu i handlu	3.325.000	
kolei	748.400	
rolnictwa i dóbr państw.	8.237.439	
wyzn. relig. i ośw. publ.	69.810.000	
robót publicznych	21.022.618	
pracy	29.944.984	
reform rolnych	8.294.953	
		453.452.602
Przedsiębiorstwa:		
P. A. T.	46.705	
Wytwórn. wojsk.	3.500.000	
Radjotelegraf	842.652	4.391.357
Razem		457.843.959

Artykuł 5 projektu ustawy upoważnia ministra skarbu do wprowadzenia

10 procentowego nadzwyczajnego dodatku

do płatnych w czasie od 1 lipca 1926 r. podatków, jakoteż do wpłacanych od tego dnia zaległości.

Dodatek ten będzie pobierany celem

zrównoważenia budżetu

i będzie dotyczył następujących podatków: wszystkich pośrednich i bezpośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i darowizn.

Projekt prowizorjum uwzględnia

wzrost wydatków na uposażenie

urzędników, którym z końcem czerwca zostaną przywrócone pobory z grudnia 1925 r.

Zakłady ostrowieckie podwyższą płace robotników

o ile rząd zatwierdzi umowy obstalunkowe

Zarząd zakładów ostrowieckich na konferencji w gł. inspektoracie pracy oświadczył, że rewizję płac robotniczych w tych zakładach uzależnia od wykonania w pełnym zakresie zamówień rządowych.

W sprawie tej odbędzie się konferencja zainteresowanych ministrów.

Na konferencji omawiana będzie zarówno sprawa obstalunków, jak i kwestja płac robotniczych w Ostrowcu.

Robotnicy polscy w Niemczech

będą zwolnieni od podatku zarobkowego

Propozycja rządu polskiego zwolnienia sezonowych robotników polskich, zatrudnionych w Niemczech od podatku zarobkowego na zasadzie odpowiedniej adnotacji na ich paszportach, została przychylnie przyjęta przez władze niemieckie.

Adnotacyj dokonywać będą konsulowie polscy odnośnych okręgów w Niemczech.

10-godzinny dzień pracy w Rosji Sowieckiej

Tymczasem wprowadzono w rolnictwie i leśnictwie

BERLIN, 16.6. „Lokal Anzeiger" donosi z Rygi, że w Rosji Sowieckiej podwyższono wprawdzie płace robotnikom leśnym i rolnym, wprowadzono jednak jednocześnie 10-godzinny dzień pracy.

Papierosy podrożeją w Gdańsku

Najtańszy będzie kosztował 3 fenigi

Wynik wprowadzenia monopolu

GDAŃSK, 16.6. Na posiedzeniu komisji podatkowej Volkstagu gdańskiego przyjęto projekt ustawy o podwyższeniu podatku tytoniowego, która to ustawa ma być pomostem do wprowadzenia pełnego monopolu tytoniowego w Gdańsku.

Na rok bieżący przewidywany jest z monopolu tytoniowego dochód w kwocie 5 miljonów guldenów, który w następnych latach niewątpliwie się zwiększy.

Z wywodów senatora Volkmanna wynika, że najtańszy papieros kosztować będzie w Gdańsku conajmniej 3 fenigi.

Armja francuska armji polskiej

Na grobie Nieznanego Żołnierza złoży dziś wieniec gen. Charpy

Nowy szef francuskiej misji wojskowej w Polsce gen. Charpy, złoży dziś wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Aktu hołdu prochom bezimiennego bohatera zaprzyjaźnionej armji polskiej dokona gen. Charpy o godzinie 12 w południe.

Generałowi towarzyszyć będą członkowie ambasady francuskiej oraz przedstawiciele wojskowości i rządu polskiego.

Tysiące tomów dzieł Sienkiewicza

ROZEŚLE BEZPŁATNIE MACIERZ SZKOLNA do bibljotek młodzieży na Kresach

W Polskiej Macierzy Szkolnej istnieje fundusz im. Henryka Sienkiewicza, powstały z ofiar prywatnych i przekazany Macierzy przez komitet sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza w sumie 52 tys. zł.

Z funduszu tego Macierz wydaje lub nabywa dzieła Sienkiewicza, by sprzedawać je po cenie niższej od księgarskiej, względnie zaopatrywać w nie bezpłatnie bibljoteki młodzieży na kresach.

Bibljoteki kresowe, które chcą otrzymać „Trylogję" oraz dzieła „Krzyżacy", „W pustyni i puszczy" mają zwrócić się pisemnie do zarządu głównego Macierzy w Warszawie.

Pozatem P. M. S. sprzedaje wszystkim bez ograniczenia dzieła Sienkiewicza po cenach zniżonych.

Polska gratuluje Hiszpanji z powodu zakończenia wojny

Hiszpanja wyraża życzenie zacieśnienia węzłów sympatji z Polską

MADRYT, 16.6. Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Hiszpanji min. Sobański, złożył rządowi hiszpańskiemu w imieniu rządu polskiego życzenia z okazji zwycięskiego zakończenia wojny w Maroku.

Rząd hiszpański w odpowiedzi wyraził swą głęboką wdzięczność za tak serdeczne wyrazy uczuć narodu polskiego, które zobowiązują wielce Hiszpanję oraz przyczyniają się do zacieśnienia węzłów, szczęśliwie łączących oba narody.

Samorząd polski na nowych drogach organizacyjnych

M. S. W. powołuje do życia Państwową Radę Samorządową

WARSZAWA, 17.6.

W Sejmie zbliża się nareszcie termin załatwienia projektów ustaw, mających nadać samorządowi polskiemu nowe formy organizacyjne. W związku z tem odbyła się wczoraj konferencja ministra spraw wewnętrznych Młodzianowskiego z przedstawicielami sejmików powiatowych.

Delegaci Związku przedstawili p. ministrowi swe poglądy na zamierzone zmiany w ustroju samorządu. Delegaci podkreślili konieczność powołania do życia Państwowej Rady samorządowej oraz zarządzenia nowych wyborów do ciał samorządowych. Omawiano również sprawę finansów komunalnych.

Konferencja stwierdziła wspólność poglądów p. ministra i przedstawicieli sejmików w kwestjach zasadniczych. Min. Młodzianowski przyrzekł utrzymywać stały kontakt z przedstawicielami samorządu i w tym celu powołać do życia w najbliższym czasie Państwową Radę samorządową.

Gen. Charpy

u marszałka Rataja

WARSZAWA, 17.6.

Nowomianowany szef francuskiej misji wojskowej w Polsce, gen. Charpy złożył wczoraj wizytę marszałkowi Rataj[illegible]

Po ustaleniu kursu złotego

zabezpieczyć oszczędności

Z chwilą stabilizacji złotego staje się znowu wysoce aktualną kwestja uruchomienia i zabezpieczenia naszych oszczędności, jako jedynej podstawy racjonalnego kredytu.

Niestety, nasze ustawodawstwo gospodarcze traktuje po macoszemu ochronę praw składających oszczędności w instytucjach publicznych.

W całym szeregu państw zachodnich ustawodawstwo, zmierzające ku pobudzeniu zmysłu oszczędnościowego, chroni nietylko wkłady przed dewaluacją, — lecz przewiduje dla oszczędności znaczne ulgi podatkowe, wzajemną reasekurację instytucyj oszczędnościowych publicznego charakteru, ustala ramy dla wytężonej propagandy na wsi i w mieście, w szkole i warsztacie i t. d.

Słynęliśmy przed wojną, jako naród, mający najżywotniej rozwinięte kasy pożyczkowo-oszczędnościowe.

Nasza propaganda oszczędnościowa w zakresie szkolnictwa wydaje obecnie wcale poważne wyniki, skoro np. gimnazjum imienia Stefana Batorego w Warszawie wykazuje 100 proc. młodzieży, uczestniczącej w oszczędnościach, a gimnazjum we Włocławku 73 proc. Podobnie żywiołowo rozwija się ruch oszczędnościowy w szkołach powszechnych.

Należy temu ruchowi zapewnić podstawy prawne i gospodarcze, by przez niedostatecznie przemyślany eksperyment i brak ochrony praw ciułaczy nie zniszczyć w zarodku zmysłu oszczędnościowego, tej niezbędnej podstawy odrodzenia gospodarczego Polski.

Obserwator.

Nie 15 proc., lecz 6 proc.

wynosić będzie stopa procentowa *od kapitałów w obcej walucie*

Sąd Najwyższy w Izbie Małopolskiej wydał niezmiernej wagi orzeczenie, które odbiło się głośnem echem w prasie angielskiej.

Najwyższa instancja sądowa zdecydowała w związku z pewnymi precedensami, iż ustawowe odsetki od kapitałów w obcej walucie nie mogą przekraczać 6 proc. rocznie t. j. mają być stosowane według normy dawnego kodeksu.

Dotychczas sądy stały na stanowisku potrzeb powojennego obrotu kredytowego i stosowały stopę 15 proc.

Na owej właśnie stopie procentowej angielskie kapitały znacznie niżej oprocentowane w kraju, opierały swą żywą tendencję napływania do Polski.

Bandytyzm hula w Małopolsce

Kupiec został obrabowany — gospodarz zabity

LWÓW, 16. 6. Ze Stryja donoszą, że szajka bandytów dokonała w nocy napadu we wsi Sokoliki w pow. turczańskim na dom Markusa Lautermanna. Bandyci sterroryzowawszy i pobiwszy Lautermanna oraz jego rodzinę, zrabowali 200 zł., poczem ulotnili się bez śladu.

Bandytów było sześciu; byli uzbrojeni w rewolwery, noże i paski i mieli twarze uczernione sadzą. Policja ujęła nad ranem trzech mężczyzn podejrzanych o udział w napadzie.

W okolicy Wadowic zamordowano gospodarza Andrzeja Orzechowskiego, jadącego z sianem na targ do Krakowa. Bandyta spodziewał się znacznej gotówki przy zabitym, pobranej z asekuracji za spaloną stodołę. Orzechowski jednak pieniądze zostawił w domu.

Zmiany w M. S. Z.

Nowy naczelnik wydziału personalnego

Naczelnikiem wydziału osobowego w ministerstwie spraw zagranicznych został mianowany b. konsul w Konstantynopolu, p. Dzieduszycki.

Konsulat ten obejmie dotychczasowy kierownik wydziału osobowego, p. Łazarski.

„FEDONJA"

Królestwo mafji partyjnej

władającej Ministerstwem Spraw Wewnętrznych

pod mistrzem loży b. wicemin. Olpińskim

Wspominaliśmy już w jednym z poprzednich artykułów o tak zwanej „Fedonji".

Skoro jednak przystępujemy do należytego wyświetlania stosunków, które panowały w ministerstwie spraw wewnętrznych przed wypadkami majowemi, należy się jej przyjrzeć bardziej szczegółowo, nie pomijając żadnych faktów wymownych i charakterystycznych.

Fedonja była tajną mafją urzędniczą, zorganizowaną przez „Piasta" dla celów „Piasta".

Dzięki

potężnym wpływom politycznym,

dzięki umiejętnemu szachowaniu przeciwników lub chwilowych przyjaciół partyjnych, dzięki bezwzględności środków i sprytowi wykonawców zdołał Piast w epoce panowania hiperparlamentaryzmu doprowadzić Fedonję do niebywałego rozkwitu.

W ostatnich latach była ona już niesłychanie potężną i sprawną organizacją, która ogarnęła swojemi przemożnemi wpływami niemal całą administrację państwową z wyjątkiem może tych województw i starostw, na których (np. kresowych) „Piastowi" mało zależało. Usadowiła się również w warszawskiej centrali ministerstwa spraw wewnętrznych i to tak mocno, że

żaden z ministrów

walczyć z Fedonją nie mógł.

Nie zdołał się jej przeciwstawić skutecznie ani pełen energji p. Smólski, ani człowiek tak kryształowej czystości, jak p. Raczkiewicz, który, widząc beznadziejność sytuacji, popadał niejednokrotnie w gorzkie zniechęcenie i błagał wciąż o dymisję.

Cios stanowczy mógł ją ugodzić dopiero po wypadkach majowych; jest to jeszcze jednym dowodem, jak bardzo były one potrzebne.

Fedonja była dziwną i szczególną organizacją.

Złączyła się w niej

chłopska bezwzględność i chciwość

z giętką przebiegłością eks-austrjackiej biurokracji. Wyrafinowane metody, importowane prosto z „Widnia" przez znakomitych fachowców, uczonych prawników, pełnych długoletniego doświadczenia administracyjnego na usługach nienasyconego nigdy chamstwa, które miało może dużo sprytu politycznego, ale w istocie nie umiało nigdy patrzeć poza swoją gnojówkę, wyżej własnego chlewa.

Głównymi przewódcami „Fedonji" w Warszawie były następujące osoby:

b. wiceminister Olpiński,

naczelnik wydziału prezydjalnego Górski, naczelnik najrozmaitszych innych wydziałów, które nieraz specjalnie dla niego tworzono, Dworski, oraz ich niezastąpieni pomocnicy: Wojtysiak, referent spraw personalnych i Artur Iseppi, inspektor kancelarji.

Wszyscy ci panowie byli jak najbardziej gorliwymi poddanymi Piasta, a Piast tak ich właśnie traktował, jak traktuje gospodarz parobka, dziedzic ekonoma.

Dla Wincentego Witosa wiceminister Olpiński nie był nawet panem Olpińskim, to był zwyczajnie tylko: Olpiński.

Toć władca z Wierzchosławic przysyłał do Warszawy całe pliki rozmaitych aktów do załatwienia, na których ręką własną, a rękę tę i jej charakter pisma znało dobrze całe ministerstwo, pisał poprostu ołówkiem jedno słowo:

„Olpiński".

Pan wiceminister zaś posłusznie poniżej kreślił czerwonym ołówkiem swoją aprobatę i polecał załatwiać natychmiast, bez zwłoki.

I załatwiano wszystko, czego jakaś tam Psia Wólka żądała.

Pod tym względem maszyna biurokratyczna działała bez zarzutu...

St. Dz.

SPORT

Pierwszy tegoroczny mecz prasy sportowej

Niedzielny program piłkarski wypełnią trzy ciekawe mecze. Niewątpliwym szlagierem będą zawody Polonji z mistrzowską drużyną Poznania — Warta. Pozatem grać będzie Warszawianka z Czarnymi z Radomia. Jeśli jednak chodzi o niepowszedniość widowiskową, to do takich będzie należeć mecz drużyny prasy sportowej z reprezentacją zarządu W. O. Z. P. N.-u. Oryginalne to spotkanie odbędzie, się w Agrykoli o godz. 9 min. 30 rano.

Pamiętnik kata

25 lat krwawej profesji

Wstrząsające sceny śmierci

opisane piórem doskonałego pisarza

Kat pruski Schwietz, który przez 25 lat ścinał toporem głowy skazańców, ogłosił pamiętnik swego długoletniego urzędowania.

Książka wywołała w całych Niemczech niezwykłą sensację ze względu na wartość literacką. Kat Schwietz okazał się bowiem znakomitym pisarzem, dobrym obserwatorem, umiejącym [illegible] na duszy czytelnika.

Pamiętniki kata pruskiego zawierają wiele wstrząsających, [illegible] wych opisów.

Najzumiałą jest zagadką [illegible] czna, jak mógł człowiek [illegible] tak subtelnem wyczuciu [illegible] ścinać toporem [illegible] dzkie.

[illegible] z najbardziej wstrząsających opowiadań jest opis [illegible] dwojga kochanków, którzy popełnili wspólnie morderstwo.

Było to dnia 30 lipca 1914 roku.

Berlin żył wrażeniami rozpoczynającej się wojny światowej. Na podwórzu więziennem miała się odbyć egzekucja.

Najpierw miał położyć swą głowę na szafocie 26-letni morderca, po nim 32-letnia kobieta, kochanka zbrodniarza.

Wyprowadzono ich na podwórzec w asystencji straży więziennej. Ujrzawszy się po długiej rozłące, wydali oboje rozdzierający okrzyk i padli sobie w objęcia.

Ani prokurator, ani straż więzienna nie bronili kochankom ostatniego uścisku.

Za kilkadziesiąt sekund zginęli oboje pod toporem.

Bliźniacze drzewa sjamskie

[illegible] ma swoją sensację: [illegible] się zrośnięte — drzewa.

Zrodziła je [illegible] zenia sensacji. — Ameryka.

Gorkij chory na nostalgję

opuszcza Włochy i przenosi się bliżej Rosji

[illegible] pisarz rosyjski Ma[illegible] który od szeregu [illegible] Sorento, zachorował [illegible] nerwowy.

[illegible] choroby jest tęsknota za ojczyzną, do której nie [illegible] może wracać au[illegible].

[illegible] jest bardzo rzadka [illegible] na nią nie-gdyś polscy wygnańcy i z tęsknoty za ziemią ojczystą odbierali sobie życie.

Lekarze polecili rosyjskiemu pisarzowi zmianę miejsca. W najbliższym czasie Gorkij ma opuścić Włochy i osiedli się w innym jakimś kraju, położonym bliżej Rosji.

Ćwiczenia sanitarne na wypadek pożaru

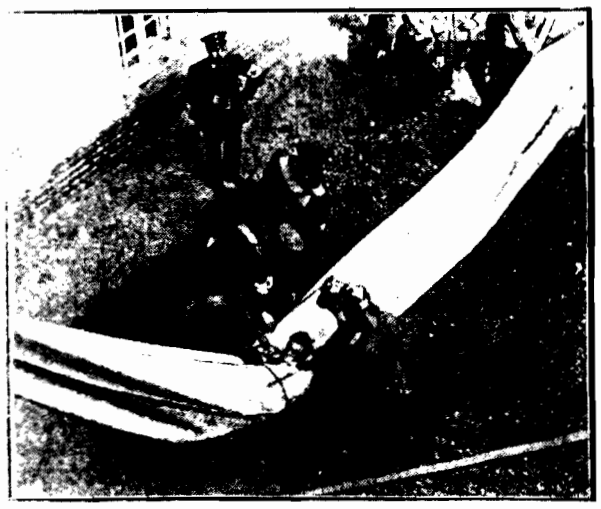

[illegible] Czerwony Krzyż urządzał [illegible] popisowy popis swojej sprawności sanitarnej na wypadek pożaru. [illegible] przedstawiła olbrzymi wo-rek ratowniczy, którym z wyższych pięter płonącego domu spuszczają osoby, dla uratowania których nie było już innej drogi.

[illegible]ek much przed niebieskim kolorem

Niezwykłe odkrycie przyrodnika włoskiego

[illegible]sta italiana" ukazała [illegible] pewnego przyrodnika [illegible], który na zasadzie [illegible] badań przyszedł do [illegible] z muchy boją się pani[illegible] niebieskiego koloru.

[illegible] swe zastosował [illegible] praktyce i przekonał [illegible] niebieskie pomalowane [illegible] najlepszą ochroną [illegible] muchami.

[illegible] przyrodnika znala[illegible] we Włoszech. Wiele gospodarstw wiejskich zaopatruje się na lato w niebieskie szyby u okien i przemalowuje ściany.

Rząd argentyński wydał już rozporządzenie, iż wszystkie publiczne kuchnie i sklepy sprzedające artykuły spożywcze, posiadać muszą niebieskie okna i ściany..

Warto spróbować, czy polskie muchy w równym stopniu obawiają się niebieskiego koloru.

Ewa w areszcie

BERYL HARLEY
artystka teatrzyku nowojorskiego aresztowana za ukazanie się na scenie w roli i kostjumie Ewy z raju.

NOWY ELEMENT „BRODIUM"

wskrzesza zamarłe życie

Epokowy wynalazek chemika angielskiego

Przed kilku dniami ogłosiły dzienniki angielskie wiadomość o odkryciu nowego pierwiastka chemicznego nazwanego „brodium".

Wynalazcą jest chemik angielski dr. Wiljam Teg.

Badania nad nieznanym dotąd elementem chemicznym wykazują niezwykłą doniosłość odkrycia które nietylko naukę chemji, ale całe współczesne życie pchnąć może na nowe tory.

Brodium posiada znacznie większą radjoaktywność niż rad i wedle teorji dr. Tega jest źródłem energji życiowej.

Pod wpływem promieni brodium rośliny rozwijają się, kwitną i wydają owoce w stosunkowo bardzo krótkim przeciągu czasu, pod promieniami tego elementu budzą się do życia zamarłe dawno bakterje.

W absolutnie czystej chemicznie wodzie poddanej działaniu brodium powstają drobne ustroje.

Jakie praktyczne znaczenie będzie miało to odkrycie, nie da się jeszcze przewidzieć, w każdym razie cały świat naukowy śledzi z wytężoną uwagą badania nad nowym pierwiastkiem.

Jasnowidze i prorocy

na torze wyścigowym

Na paryskim torze wyścigowym pojawili się nieznani dotąd „fachowcy", którzy zgrywającym się w totalizatora widzom służą dobremi radami.

Za opłatą 20 franków wpada doradca w „trans", ciało jego sztywnieje, na usta występuje piana i z pewnością jasnowidza przepowiada, który koń dobiegnie pierwszy do mety.

Jeden z najpierwszych takich proroków który zjawił się na torze wyścigowym zarobił w ten sposób w przeciągu miesiąca 62 tys. franków i kupił sobie piękną willę pod Paryżem.

Oldak triumfator na zawodach

w Bernie Morawskiem

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Bernie morawskiem, które zgromadziły elitę zawodników czechosłowackich i szereg gwiazd węgierskich oraz austrjackich, biegacze polscy Ołdak (A.Z.S.), Weiss (A.Z.S.) i Łukaszewicz (Polonja) odnieśli kilka poważnych sukcesów.

Znany lekkoatleta popularnego „Azetesu" Ołdak, którego widzimy na zdjęciu (na piersiach ma numer 4) uzyskał pierwsze miejsce w biegu na 1.500 m. i drugie w biegu na 800 m.

Pokrajane ciała dwojga dzieci

W PACZCE POCZTOWEJ

Straszna zbrodnia degenerata niemieckiego

Eryk Huber, urzędnik sądowy w Hanowerze, otrzymał w tych dniach paczkę z Wrocławia.

Otworzył ją i zadrżał z przerażenia.

W paczce znajdowały się pokrajane członki dwojga dzieci.

Policja wszczęła śledztwo i po dłuższych poszukiwaniach wpadła na ślad zdegenerowanego mordercy.

Okazało się, iż w Wrocławiu nieznany jakiś osobnik popełnił w ostatnim roku kilkanaście morderstw, polując ze szczególną zawziętością na dzieci i kobiety.

Wedle przypuszczeń urzędu śledczego, morderca jest to człowiek obznajmiony z medycyną, albowiem cięcia zadawane ofiarom noszą cechę znajomości chirurgji.

Wśród ludności wrocławskiej panuje ogromne wzburzenie i urząd śledczy zarzucany jest setkami listów, donoszących, gdzie należy szukać zbrodniarza.

Podwójne życie sędziwego starca

Spóźniona miłość zaprowadziła administratora pasażu Simonsa do więzienia za rozdrwonienie 70 tys. zł.

WARSZAWA, 17.6.

Dzienniki całego świata poświęcały swego czasu wiele miejsca sensacyjnemu procesowi sądowemu kasjera opery paryskiej, dobrodusznego staruszka, który po kilkudziesięciu latach nieskazitelnej pracy począł kraść dla

jakiejś spóźnionej miłości.

Historja się powtarza.

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się wczoraj zupełnie analogiczna sprawa, o tyle tylko mniej sensacyjna dla szerokiego świata, że bohater jej działał nie w Paryżu, lecz w Warszawie.

Na ławie oskarżonych zasiadł przeszło

60-letni starzec

p. Zygmunt S., brat rektora jednej z wyższych uczelni.

Z pośród białych jak mleko włosów podsądnego wyzierały ku sądowi ascetyczne, regularne rysy o przedziwnie

smutnych,

błękitnych oczach. Szlachetna twarz dziwnie nie harmonizowała z owem miejscem przeznaczonem dla przestępców i zbrodniarzy.

Jakaż wina ciąży na tym złamanym staruszku?

Podsądny był administratorem w pasażu Simonsa, który jak wiadomo stanowi własność rządową. Miał za sobą kilkadziesiąt lat uczciwej pracy i

nieskazitelną opinję,

to też ufano mu bez zastrzeżeń. Przez szereg lat wywiązywał się ze swych obowiązków jak najlepiej.

W tym roku doroczna kontrola Banku Polskiego wykryła niespodzianie w rachunkach administracji domów

brak sądu 70 tysięcy złotych.

Administrator, sędziwy p. S., został aresztowany.

W czasie wczorajszej rozprawy podsądny przyznał się otwarcie do winy, przyczem podał bardzo ciekawe motywy przestępstwa.

— Mimo podeszłego wieku natknąłem się w ubiegłym roku na

kobietę,

dla której pohańbiłem swoje dobre imię, zmarnowałem moralny dorobek całego życia i kradłem.

Wszystko wydałem na nią.

Sterany jestem latami i nie miałem dość siły woli, by oprzeć się temu szałowi.

Okazało się, że p. S. prowadził

podwójne życie.

Obarczony żoną i trojgiem dorastających dzieci prowadził dom na bardzo skromnej stopie i był najczulszym mężem i ojcem. Poza domem wszakże przy kobiecie, która była przyczyną jego upadku, zmienił się

w utracjusza i hulakę.

W ostatniem słowie oskarżony prosił o łagodny wyrok.

— To co teraz przeżywam jest dla mnie największą karą — mówił wzruszonym głosem — nic gorszego spotkać mnie nie może. Ze względu wszakże na obowiązki rodzinne proszę o łagodny wyrok.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Kozakowskiego skazał romantycznego staruszka na

półtora roku więzienia.

Nadto zasądzone zostało od niego na rzecz skarbu państwa powództwo cywilne w wysokości 70 tysięcy złotych.

Łódź ze śmigą

Ten wynalazek amerykański, obliczony na 5 osób, ma motor o sile 90 koni i osiąga szybkość 35 mil angielskich na godzinę. Po założeniu kół można tę łódź użyć także jako pojazd.

Wojna z małpami

Niebywały bój w Indjach holenderskich

24 godziny w okopach

przeciw armji czworonogów

Władze w Indjach holenderskich zaalarmowano wiadomością, iż jedną z tamtejszych osad w obwodzie Siantar zniszczyło stado małp.

Na miejsce wypadku wysłano ekspedycję i przekonano się, iż po okolicy przeciągają bandy rozzuchwalonych i wojowniczo nastrojonych małp, które na widok ludzi nie okazują żadnej trwogi lecz atakują ich z niezwykłą brawurą i zwinnością.

Oddział złożony z kilkunastu konnych żandarmów znalazł się w niemałej opresji, gdy w gęstwinie leśnej był zaatakowany przez małpy. Zwinne zwierzęta przypuściły szturm odrazu z wszystkich stron ciskając gałęziami, szyszkami, owocami i kamieniami.

Wcale ich nie przeraził ogień karabinowy, a na widok broczących krwią towarzyszek małpy wpadły w istny szał.

Kilka śmielszej natury skoczyło z drzew na plecy żandarmów wbijając w ich głowy pazury i gryząc niemiłosiernie.

Oddział żandarmów salwował się ucieczką na obszerną polanę i w obronnej pozycji spędził 24 godziny nie odważając się zapuścić wgłąb lasu.

Po generalnym ataku małpy wyniosły się w inne strony.

Najstarsza świątynia

Tak zwana świątynia Augusta w Angorze należy do najstarszych pomników kultury ludzkiej. bowiem, jak wykazały badania archeologów, w ruinach tej budowli znajdują się ślady świątyni przedhistorycznej.

Na jednej ze ścian wyryty jest testament Augusta, cesarza rzymskiego.

Komunikacja powietrzna w Polsce.

Nie wszyscy jeszcze zapewne wiedzą, że Polska zajmuje wybitne stanowisko w reprezentacji najdogodniejszego środka komunikacji jakim jest komunikacja powietrzna, że istnieją w Polsce stale linje lotnicze, które przewożą pasażerów, towary i t. d.

Istnieją w Polsce trzy duże towarzystwa podróży powietrznych, wśród których największem jest towarzystwo Aerolot (Polska Linja Lotnicza), utrzymująca komunikacje powietrzną między Warszawą, Krakowem, Lwowem, Gdańskiem i Wiedniem, oraz projektujące uruchomić w najbliższym czasie komunikację powietrzną z Bukaresztem, Kopenhagą, Wenecją.

Przestrzeń przelatywana obecnie przez samoloty „Aerolotu" wynosi 3400 klm., a po uruchomieniu linji projektowanych zostanie powiększona do 5500 klm.

Obsługują linję samoloty 4 osobowe, metalowe systemu Junkersa o niezwykłej procentowości bezpieczeństwa i równości lotu.

Personel linji składa się ze 120 osób, zrekrutowanych z byłych oficerów Armji Polskiej.

Aparaty „Aerolotu" wyglądają wewnątrz jak luksusowa kabina automobilowa. Kabina pasażerska oddzielona jest od pilota ścianką z okienkiem, wybita całkowicie materją jedwabną, posiada 4 wygodne fotele klubowe, skórzane i zaopatrzoną jest we wszystkie potrzebne utensylja.

Okna otwierane pozwalają swobodnie na obserwację widoków, brak materjałów łatwopalnych wewnątrz kabiny dopuszcza palenie tytoniu.

Rozwój „Aerolotu" stwierdza ilość lotów dokonanych w poszczególnych latach i tak w roku 1922—271 lotów, 1923—569 lotów, 1924—1474 lotów, w roku 1925—2809 lotów.

Stale wzrastająca ilość lotów wskazuje, że samolot staje się coraz popularniejszym środkiem komunikacji i że publiczność nabiera do niego zaufania.

Do dnia 12 lipca 1926 roku samoloty tej linji przebyły 1000000 klm., przewożąc 7000 pasażerów i 100,000 kg. towarów bez żadnego nieszczęśliwego wypadku.

Drugim z kolei przedsiębiorstwem tego rodzaju jest w Polsce C. I. D. N. A. (Compagnie Internationale de Navigation Aerienne). Jest to przedsiębiorstwo międzynarodowe z kapitałami francuskiemi i rumuńskiemi.

Obsługuje linję Warszawa—Kraków—Praga—Wiedeń—Strasburg—Paryż.

W projekcie linja Warszawa—Moskwa—Paryż.

Trzecim wreszcie Towarzystwem jest Poznańskie Towarzystwo komunikacji Powietrzuej „Aero" i eksploatuje linję Warszawa—Poznań z projektowanem przedłużeniem do Berlina i Moskwy ew. Petersburga.

„Aero," rozpoczęło eksploatację w kwietniu 1925 roku, rozporządzając dwoma samolotami Farmana, obecnie cieszy się dużą frekwencją pasażerów.

O potrzebie i korzyściach wynikających z rozwoju lotnictwa cywilnego tyle już pisano, że niema się nad czem rozwodzić.

Chodzi o większe spopularyzowanie komunikacji lotniczej przez propagandę za pomocą odnośnych artykułów w prasie, afiszów, sprawozdań z odbytych podróży, lotów reklamowych, ażeby przekonać ogół iż komunikacja powietrzna jest najtańszą, najwygodniejszą, najszybszą i najbezpieczniejszą.

Termin składania podań o przyjęcie do Seminarjum Męskiego.

Dziś upływa termin składania podań o przyjęcie do Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego

Egzaminy w Seminarjum Nauczycielskiem Żeńskiem

Egzaminy w Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem Żeńskiem na wszystkie kursa rozpoczną się dn. 21 czerwca r. b. o godz. 8 rano.

Z Litwy

Pożary miasteczek na Litwie.

Niedawno spłonęło miasteczko na Litwie Salanty. Jak donoszą pisma litewskie pożar wybuch o godz. 1-ej w nocy i w ciągu dwuch godzin całe miasteczko spłonęło doszczętnie, za wyjątkiem kościoła i poczty, które to budynki stoją daleko poza obszarem zabudowań miejskich.

Pastwą płomieni padło kilkaset domów i sklepów tudzież cały dobytek ruchomy.

Ponieważ pożar wybuchł w nocy nie sposób było ratować dobytku starano się jedydynie o uratowanie życia.

Dwie osoby znalazły śmierć w płomieniach. Straty materjalne są jeszcze nie ustalone, sięgają one olbrzymich sum—sytuacja pogorszeloów rozpaczliwa.

W wielu miejscowościach powołane zostały komitety obywatelskie pomocy dla pogorzeloów.

Również niedawno spłonęło doszczętnie miasteczko Zagry, nad granicą łotewską.

Demostracje komunistyczne w Kownie.

W Sobotę i niedzielę Kowno było świadkiem wielkich demonstracji komunistycznych z powodu uniewinniającego wyroku na 93 komunistów, ogłoszonego przez sąd kowieński. Komuniści z rozwiniętemi czerwonemi sztandarami przechodzili ulicami miasta zrzucając przechodniom nakrycia z głowy. W czasie pochodu pobici zostali pomiędzy innymi jeden z dymisjowanych generałów i oficer w czynnej służbie. Ponieważ tłum demostrantów chciał udać się pod pałac Prezydenta i Sejmu, zawezwano oddziały piechoty i kawalerji, które uderzały na tłum i rozpędziły komunistów. Jest sporo rannych.

Dzien. Wil.

Odczyt.

W niedzielę, dnia 20 czerwca 1926 r. o godz. 4 ppoł. w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijan ks. Jan Ostrowski wygłosi dla członków stowarzyszenia i sympatyków odczyt „Wypadki majowe w świetle prawdy".

Dyskusja nie dozwolona.

Kontrola koni.

W myśl odnośnych przepisów do poszczególnych miejscowości delegowani zostali oficerowie 2 i 10 pułku ułanów, 3 p. szwoleżerów, 4 i 10 D. A. K., oraz 41 i 42 pułku piechoty celem przeprowadzenia kontroli koni.

Posiadacze koni obowiązani są okazywać im wszelką pomoc i ułatwiać ich zadanie.

OPERETKA w języku żydowskim.

Dzisiaj o godz. 8-ej wieczorem w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijan, artyści grodzieńscy Nechama, Kadysz, i Chasza ze swoim zespołem odegrają wesołą operetkę w języku żydowskim p. t. „Ofiara siostry".

Kradzież sukna wojskowego.

Do komisarjatu wpłynęło zameldowanie o dokonanej kradzieży 6 metrów sukna wojskowego u kaprala 41 p. p. Bolesława Herbuta kierownika warsztatów krawieckich.

Sukno to odebrane zostało na rynku w dniu 6 b. m. od mieszkańca m. Suwałk Kazimierza Tylendy.

Czy jesteś już członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich?

Z Kina.

Z przyczyn od Zarządu kina „Momus" niezależnych film „Piekielna jazda" wczoraj wyświetlany nie był.

Zwyrodniałe dzieci.

Dnia 16 czerwca do komisarjatu zjawiła się brocząc krwią Ewa Wołowicz, zamieszkała przy ul. Dr. Noniewicza 52 i zgłosiła, że rany na głowie zadane jej zostały przez syna Emila i córkę Emilję.

Zawody bokserskie.

W środę trzech atletów Bolesław Nejfert (Kościuszki 52), Tomasz Grabowski (Krzywa 96) i Antoni Kotowski (Kościuszki 99) będąc w stanie, jakiego napewno teraz wstydzą się, bez zapowiedzi, bez afiszów rozpoczęli zawody bokserskie.

Posterunkowy położył kres zawodom, spisując protokuł.

Bohaterski wojak.

Jeden ze starych wojaków, pełniący obecnie funkcje niezbyt wiele mające wspólnego z bitwą, bo ordynansa, przypomniał ostatnią wojnę i, chcąc zademostrować zebranemu na rynku tłumowi szarżę kawalerji, obnażył szablę i galopem ruszył na niewidzialnych „bolszewików".

Napróżno starano się mu wytłomaczyć, że bolszewików tutaj niema, dopiero patrol uspokoił bohaterskiego wojaka i ulokował go gdzie należy.

Poco kiełbasa ma skórkę? Aby nie było widać co jest w środku!

Do Komisarjatu wpłynęło oryginalne zameldowanie na właściciela stepu masarskiego p. Władysława Pietraszewskiego na którego sypią się one ostatnimi czasy jak z rogu obfitości.

Chodzi o to, że p. Pietraszewski w latach 1921 i 1922 dodawał rzekomo do kiełbas wieprzowych mięso..... końskie, którego dostarczać mu miał Michał Kondracki.

Policjanta trzeba słuchać zawsze — na jarmarku też!

W dnie jarmarcze na ulicach przyległych do rynku miejskiego, fury tak zatarasowują ulicę, że uniemożliwiając nawet przejście!

Jest to wynikiem tego, że nie wszyscy stosują się do zarządzeń policji i wskazówek posterunkowych, regulujących ruch kołowy.

W środę za niezastosowanie się do podobnego rozporządzenia opisano w protokule mieszkańca wsi Przełomka gm. Pawłówka Michała Moroza.

Protokuły na właścicieli psa i dorożki.

W środę sporządzono protokuły na p.p. Stanisława Wasilewskiego, dorożkarza za pozostawienie dorożki bez opieki i Stanisława Gilanda za nietrzymanie psa na uwięzi.

Wesołe towarzystwo.

Za zakłócenie spokoju publicznego sporządzono w środę protokuły na Janinę Kleszcz, Katarzynę Michalec, Marję Malinowską, Marję Wasilczyk, Anastazję Kuczerewską, Wiktorję Sebastyn, Marję Jełkaniuk, Katarzynę Repową, Aleksandrę Repową i Stanisławę Rożańską.

Zawiadomienie.

Niniejszem powiadamiam syna mego Kazimierza Dolistowskiego lub osoby, które wiedzą o miejscu jego pobytu iż powrót jego do domu jest dla mnie ze wszechmiar pożądany.

Jan Dolistowski
wieś Dubowo, gm. Kuków.
1—2

Dubeltówka bezkurkowa kal. 16 fabryki F. W Kessler Sohl, lufy Kruppa, tanio do sprzedania Wiadomość w redakcji.
4—5

31

Z przeszłości Suwałk i Suwalszczyzny.

„Raport wiernopoddańczy gubernatora Suwalskiego" za r. 1905.

(Ciąg dalszy)

Obecnie, wskutek zaszłych pogromów prośby stowarzyszeń o zamykanie karczem w dnie świąteczne, w miarę możności, roztrzygane są przezemnie przychylnie, w porozumieniu z Zarządzającym wpływami z akcyz.

Oprócz tego, w gubernjach Królestwa Polskiego, otwarcie w obrębie gminy miejsc sprzedaży alkoholu, jak skarbowych tak i prywatnych nie jest uwarunkowane zgodą na to Stowarzyszeń (obszczestw), podobnie do trybu stosowanego w wewnętrznych gubernjach Imperjum zgodnie z którym, zakłady sprzedaży alkoholu nie są otwierane w miejscowościach, gdzie do wydania Rozporządzenia o sprzedaży wódki przez skarb, powzięte zostały uchwały miejscowych Stowarzyszeń o niedopuszczanie do detalicznej sprzedaży alkoholu, jeżeli tylko nie będzie ona prowadzoną w tychże miejscowościach potajemnie. Tymczasem niejednokrotne starania gromad wiejskich i gminnych o zakrycie handli wódką, nie były zaspokojone.

W chwili obecnej przy udzielaniu zezwoleń na prowadzenie prywatnych zakładów handlu napojami wyskokowemi analogiczne zabiegi brane są miarę możności pod uwagę.

Zasługuje na zpecjalną uwagę, że jeżeli już nie kierownikami to głównemi uczestnikami nieporządków okazali się liczni organiści przy kościołach wędrowni krawcy wiejscy (charakterystyczny przemysł miejscowy) i prawie wszyscy (poczti pogołownoi) zwolnieni na wakacje wychowańcy Wejwerskiego Seminarjum Nauczycielskiego.

Ten zakład naukowy, jak się potem okazało był istnym gniazdem rewolucjonistów. W nim miały miejsce mityngi, strajki i wszelkiego rodzaju wybryki (bezczinstwa), które zmusiły w końcu kierownictwo szkoły zamknąć seminarjum. Obecnie poruszoną została kwestja przeniesienia seminarjum do innej miejscowości.

16 czerwca miała miejsce pierwsza próba pogromu sklepu monopolowego w os. Pilwiski, powiatu Marjampolskiego, która wyrządziła stosunkowo nieznaczne straty dzięki tylko szybkiemu przybyciu, wezwanych przez policję dragonów, znajdujących się wypadkowo na trawie o kilka wiorst od osady.

18 czerwca we wsi Dembowa-Góra, gminy Gudele, tegoż powiatu Marjampolskiego, na zebraniu gminnem, w obecności półtysiącznego tłumu, nieznany złoczyńca, przez nikogo nie zatrzymany, kilkoma wystrzałami z „Brauningu", położył trupem starszego strażnika obwodu Wejwierskiego Walickiego, w chwili gdy ten z dwoma młodszemi strażnikami, wykonując swój obowiązek służbowy, probował aresztować tegoż złoczyńcę za jawne rozdawanie zgromadzonym podburzających odezw. Jednocześnie ranny był jeden z młodszych strażników.

Dalej pogromy państwowych sklepów monopolowych zaczęli powtarzać się coraz częściej, przyczyniając skarbowi poważne straty.

Demaskowani dochodzeniami policji winowajcy gwałtów podlegali karom za pogwałcenie wydanych z mocy prawa o wzmocnionej ochronie postanowień obowiązujących, oddawani byli pod sąd a część niebezpieczniejszych agitatorów zatrzymano i wszczęto starania o wysłanie ich do wewnętrznych gubernji Imperjum pod nadzor policji.

Równocześnie, celem uspokojenia ludności i zadośćuczynienia jego sprawiedliwych żądań o dopuszczenie języka litewskiego do szkół i urzędów gminnych, przedłożyłem Warszawskiemu Generał-Gubernatorowi wniosek o przyznanie językowi litewskiemu tychże praw, jakie zostały darowane językowi polskiemu prawem z dnia 6 czerwca 1905 roku.

Pozatem były wykorzystane środki moralnego oddziaływania. Mając na względzie głęboką religijność włościanina litewskiego i przywiązanie jego do swoich duszpasterzy, zwróciłem się do Administratora Sejneńskiej rzymsko-katolickiej djecezji prałata Antonowicza, o lojalności którego i podwładnego jemu duchowieństwa miałem szczęście donosić Waszej Cesarskiej Mości w wiernopoddańczym raporcie za 1904 rok, z prośbą wpłynąć na ludność litewską, słowem pasterskim z ambony kościelnej objaśniając mu bezprawność i szkodę wyrządzanych gwałtów, szczególnie w tym czasie, kiedy Rząd troszczy się o polepszenie losu narodu litewskiego.

Prośba moja znalazła zupełnie współczucie prałata Antonowicza, 27 czerwca rozesłał on do duchowieństwa parafialnego okólnik, polecając ogłosić go z ambony w najbliższe dnie świąteczne i wygłaszać odpowiednie kazania.

Okólnik ten, pełen poczucia oddania się (predannosti) prawowitemu Rządowi, odznacza się szczerością i głęboką siłą przekonania nawołując ludność do spokojnej pracy i porządku, śmiało demaskując rewolucjonistów, będących wrogami swego narodu, których, według słów okólnika, należy nie ukrywać, a oddawać w ręce władz.

Okólnik wywołał głębokie wrażenie na bardziej dojrzałej części ludności, nie pozbawionej uczuć religijnych, ale tem samem do ostateczności rozzłościł rewolucjonistów. W Niedzielę 17 lipca w Marjampolu, gdy oświatły, kochany przez parafjan proboszcz miejscowego rzymsk-katolickiego kościoła przeor Senkowski zaczął odczytywać list pasterski prałata Antonowicza i wymówił słowa: „Oddajcie co Boskie Bogu, a co Cesarzowe Cesarzowi" podniosły się krzyki ukrytych pomiędzy modlącemi się rewolucjonistów: „Hurra! Dosyć ci, żandarmie, mówić". A gdy ksiądz wyrzekł: „Dzieci moje, nie kłóćcie się z rządem", te same głosy zakrzyczały: „Milcz za tydzień nie będzie ani Ciebie ani kościoła". Zaraz potem przestępcy zaczęli rozrzucać masę odezw rewolucyjnych, odbitych na papierze kolorowym. Lud w popłochu opuszczał kościół, w mieście prędko rozeszła się wieść że w kościele socjaliści buntują i zabijają księdza. Zawdzięczając przyjętym niezwłocznie stanowczym środkom, dalszych nieporządków nie było; Zaaresztowano kilka osób, podejrzanych o rozrzucanie odezw w kościele.

Nie poprzestając na dokonanym świętokradztwie w murach kościoła litewscy socjaldemokraci rozpowszechnili po całej gubernji paszkwili na prałata Antonowicza i niektórych, bliskich mu księży. Ta sama partja zwołała specjalny sąd, o czem było ogłoszono drukiem w litewskich wydaniach zagranicznych, który rozstrzygał sprawę skazania na śmierć prałata Antonowicza jako zdrajcy; zaledwie nieznaczną większością głosów było postanowiono wstrzymać się od spełnienia tego środka do czasu wyjaśnienia dalszej działalności prałata Antonowicza.

Nie zważając na pogróżki rewolucjonistów, prałat Antonowicz nie zszedł ze swej drogi i pracując w tym samym kierunku, zawsze współdziała z rządem, podtrzymując ducha lojalności w podwładnym duchowieństwie.

Wypróbowana wierność dla rządu tej osoby duchownej, robi go specjalnie pożądanym kandydatem na wakującą dotychczas od roku 1902 katedrę biskupa Sejneńskiego, czemu jednak sprzeciwia się jakoby według posiadanych przezemnie wiadomości Kurja Rzymska, z powodu opinji skrajnego „litwomana", danej prałatowi Antonowiczowi przez biskupów-polaków.

(D. c. n.)

Preanumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetrowy 1-o szpaltowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG. Wydawca: STANISŁAW MILEWSKI.

Druk. St. Milewskiego w Suwałkach.